Kwartalnik Filozoficzny, tom XLIII, 2015, zeszyt 1

KWARTALNIK FILOZOFICZNY
T. XLIII, Z. 1, 2015
PL ISSN 1230-4050

ANDRZEJ RYGALSKI
(Kraków)

ANALIZA DOWODU ONTOLOGICZNEGO JERZEGO PERZANOWSKIEGO[1]

Jerzy Perzanowski w *Ontological Arguments, II: Cartesian and Leibnizian*[2] podjął próbę przeprowadzenia dowodu ontologicznego ze stopnia rzeczywistości. I chociaż w tym i innych tekstach[3] znajdujemy ciekawe analizy i formalizacje rozumowań różnych autorów, to jednak postanowiłem przeanalizować wyłącznie jedną, moim zdaniem najbardziej oryginalną i niezależną propozycję, do której – jak wiem – sam Perzanowski przywiązywał szczególną wagę. Skoro *perfekcje* są jakościami, zaproponował mianowicie teorię, w której *jakości*, jako *wyznaczające* obiekty, odróżnione zostały od *własności*, jako *charakteryzujących* je. *Rzecz* to coś, co może być *wyznaczone* albo *scharakteryzowane*. *Byty* (rzeczy wyznaczone) to podmioty pewnych jakości. Do opisu jakości służy język zdaniowy, a do opisu własności – predykatywny. Na *skali* (niepustej rodzinie *stopni rzeczywistości* wyposażonej w relację porównującą stopnie) zdefiniowana została *miara*, będąca

[1] Tekst powstał na podstawie referatu *Dowód ontologiczny Jerzego Perzanowskiego*, wygłoszonego na konferencji *Logika – Ontologia – Poznanie, Jerzemu Perzanowskiemu in memoriam. III rocznica śmierci prof. dr[a] hab. Jerzego Perzanowskiego*, 22 maja 2012 w Krakowie.

[2] *Hanbook of Metaphysics and Ontology*, Vol. 2, L-Z, eds H. Burkhardt, B. Smith, Philosophia Vlg., 1991, s. 625–633, zwłaszcza s. 630–633.

[3] Choćby *Teofilozofia Leibniza* [w:] G. W. Leibniz, *Pisma z teologii mistycznej*, tłum. i oprac. M. Frankiewicz, *Wstęp* i dodatek J. Perzanowski, Kraków 1994, s. 243–351; *O wskazanych przez Ch. Hartshorne'a modalnych krokach w dowodzie ontologicznym św. Anzelma* [w:] *Filozofia/Logika: Filozofia Logiczna 1994*, red. J. Perzanowski, A. Pietruszczak i C. Gorzka, Toruń 1995, s. 77–96, czy – o ile mi wiadomo – niedokończone *Medytacje Anzelmiańskie*.

odwzorowaniem rzeczy w stopnie rzeczywistości, dla wyrażenia Leibnizjańskiej idei, zgodnie z którą *perfekcje zwiększają rzeczywistość*.

Fiasko podjętej próby, z którego najprawdopodobniej autor nie zdał sobie nigdy sprawy, spowodowane jest tym, że przyjęte aksjomaty:

Q1. (Domknięcie) $C(Q(x)) = Q(x)$,
Q2. (Zasada Leibniza) $Q(x) = Q(y) \rightarrow x = y$,
Q3. (Komprehensja) $\wedge X \vee x,\ X \subseteq Q(x)$,

gdzie: X oznacza zbiór formuł albo zbiór jakości; C – dowolny, ustalony operator konsekwencji na zdaniowym języku jakości; $Q(x)$ to rodzina wszystkich jakości x–a, jego charakterystyka; x, y oznaczają rzeczy – wbrew zapewnieniu Perzanowskiego *wcale nie gwarantują* „tak wiel[u] bytów niesprzecznych (albo sprzecznych), jak wiele mamy różnych, logicznie domkniętych, niesprzecznych (albo sprzecznych) rodzin jakości”[4]. Aksjomat komprehensji Q3 jest po prostu za słaby i tak naprawdę gwarantuje jedynie, że istnieje:

(Byt pełny) $Q(x){:} = Q$, gdzie Q jest zbiorem wszystkich jakości,

który na dodatek może być sprzeczny. Można się o tym przekonać rozważając sytuację, w której jedyny byt odpowiada tylko jednemu z dwóch zbiorów domkniętych.

Wobec konieczności wzmocnienia komprehensji przyjmijmy za aksjomat najsłabszą formułę, gwarantującą *tak wiele bytów niesprzecznych (albo sprzecznych), jak wiele mamy logicznie domkniętych, niesprzecznych (albo sprzecznych) rodzin jakości*, czyli:

Q3*. (Mocna komprehensja) $\wedge X\ (X = C(X) \rightarrow \vee x\ (Q(x) = X))$.

Skoro Perzanowski nie zaproponował konkretnej logiki jakości, tylko dedukował z założeń o takiej logice i miała być ustalona jakaś konsekwencja logiczna C, spełniająca aksjomaty:

L1. (Zachowanie) dla każdego zbioru formuł X, jeżeli X jest niesprzeczny, to C(X) jest także niesprzeczny, oraz C(X) jest sprzeczny, tylko jeżeli X jest sprzeczny;

L2. (Minimalność) $C(\emptyset) \neq \emptyset$ oraz $C(\emptyset)$ jest niesprzeczny;

[4] Tamże, s. 631.

to można przyjąć następujące aksjomaty:

C1. $X \subseteq C(X)$,
C2. $X \subseteq Y \to C(X) \subseteq C(Y)$,
C3. $C(C(X)) \subseteq C(X)$.

Na uwagę zasługuje fakt, że przyjęte założenia dotyczące logiki są bardzo słabe i aksjomat L1 nie wymusza nawet – trudnej do zakwestionowania – zasady, że *zbiór sprzeczny nie może być podzbiorem zbioru niesprzecznego*. Jednak aksjomaty:

P1. (Ograniczenie) jeżeli x jest niesprzeczny oraz y sprzeczny, to $\neg(|x| \leq |y|)$,
P3. (Regularność) $Q(x) \subseteq Q(y) \to |y| \leq |x|$,

gdzie $|x|$ jest stopniem rzeczywistości x–a według danej skali i miary, a $<$ jest relacją porównującą stopnie rzeczywistości, wraz z definicją:

(Niesprzeczność/koherencja) x jest niesprzeczny wtw, gdy $Q(x)$ jest niesprzeczny,

pozwalają, uwzględniając przechodniość implikacji, wywnioskować uszczegółowienie wspomnianej zasady, ograniczone – ze względu na aksjomat Q1 – do zbiorów logicznie domkniętych: *jeżeli* $Q(x)$ *jest niesprzeczny a* $Q(y)$ *sprzeczny, to* $\neg(Q(y) \subseteq Q(x))$.

Następną definicją, którą przyjął Perzanowski, jest:

(p–partykularyzacja x–a) $Q(x_p) := C(Q(x) \cup \{p\})$.

Na mocy tej definicji oraz stosownego podstawienia aksjomatów C2, Q1 oraz P3 zachodzi nierówność: $|x_p| \leq |x|$, wzmacniająca kolejną definicję:

(Perfekcja) $PF(p) := \wedge x\ (|x| \leq |x_p|)$

do formuły: $PF(p) = \wedge x\ (|x| = |x_p|)$.

Za kluczowy punkt dowodu ontologicznego Perzanowski – za Leibnizem – uważał dowód niesprzeczności Boga, zdefiniowanego pierwotnie w sposób następujący:

(Bóg) Bóg to byt najdoskonalszy, czyli podmiot konsekwencji wszystkich perfekcji.

W jednym z argumentów na rzecz niesprzeczności kluczową rolę odgrywa aksjomatyczne wzmocnienie definicji perfekcji:

P2. (Maksymalizacja Anzelmiańska) $\wedge\, x \wedge \mathrm{P} \subseteq \mathrm{PF}, |x| \leq |x_{\mathrm{P}}|$.

Wprawdzie brak definicji ostatniego symbolu, ale sądzę, że przez analogię do definicji *p*–partykularyzacji *x*–a można, oddając intencję omawianego autora, zdefiniować:

(P–perfekcjonizacja *x*–a) $\mathrm{Q}(x_{\mathrm{P}})\!: = \mathrm{C}(\mathrm{Q}(x) \cup \mathrm{P})$.

Zauważmy, że aksjomat ten wystarczy przyjąć w słabszej postaci:

P2*. (Maksymalizacja Anzelmiańska*) $\wedge\, x\, |x| \leq |x_g|$,

wykorzystując zaproponowaną przez Perzanowskiego definicję:

(Bogopodobny odpowiednik *x*–a) $\mathrm{Q}(x_g)\!: = \mathrm{C}(\mathrm{Q}(x) \cup \mathrm{PF})$.

Aksjomat P2* pozwala bowiem w obliczu tej definicji i definicji P–perfekcjonizacji *x*–a wraz z aksjomatami – C2, Q1, P3 oraz:

P4. (Przechodniość) relacja[5] $\leq$ jest przechodnia,

wydedukować P2. Z drugiej strony aksjomat P2* jest oczywiście uszczegółowieniem P2.

Z definicji bogopodobnego odpowiednika *x*–a wynika w sposób oczywisty, że podstawiając odpowiednio aksjomaty: C2, Q1 oraz P3, można otrzymać $|x_g| \leq |x|$. Uwzględnienie następnie aksjomatu P2* prowadzi do twierdzenia, że x_g – bogopodobny odpowiednik *x*–a ma ten sam stopień rzeczywistości, co *x*:

$$\wedge\, x\, |x| = |x_g|.$$

Z twierdzenia tego i z aksjomatu P1 wynika:

[5] W tekście Perzanowskiego: *order*.

x jest niesprzeczny wtw, gdy x_g jest niesprzeczny.

Aksjomat maksymalizacji Anzelmiańskiej, nawet w osłabionej postaci P2*, jest bardzo mocny i wraz z aksjomatami: C1, C2, C3, P3 oraz przyjętymi definicjami: p–partykularyzacji x–a, perfekcji i bogopodobnego odpowiednika x–a pozwala udowodnić domkniętość zbioru wszystkich perfekcji, a więc wyprowadzić aksjomat:

P6. PF = C(PF),

co prowadzi do wzmocnienia definicji Boga:

(Bóg*) Bóg to byt najdoskonalszy, czyli podmiot *wyłącznie* wszystkich perfekcji.

Założenie dla dowodu nie wprost niepustości różnicy: C(PF) – PF, pozwala bowiem wziąć należące do niej p, które nie spełnia wobec tego definicji perfekcji i obowiązuje:

$\vee\, x\, \neg(|x| \leq |x_p|)$.

Wiemy już, że $\wedge\, x\, |x| = |x_g|$. Z drugiej strony definicja bogopodobnego odpowiednika x–a wraz z definicją p–partykularyzacji x–a pozwala tak podstawić aksjomat P3, by otrzymać: $|x_g| \leq |x_p|$, obowiązują bowiem aksjomaty: C1, C2 oraz C3, a z założenia dowodu nie wprost wynika, że $p \in$ C(PF). Dwa ostatnie rezultaty, dając łącznie:

$|x| \leq |x_p|$,

pozostają w sprzeczności z rezultatem pierwszym. Konieczność odrzucenia założenia dowodu nie wprost i uznania w konsekwencji, że: C(PF) – PF = Ø, wobec możliwości dodania stronami PF, kończy dowód logicznego domknięcia zbioru wszystkich perfekcji:

PF = C(PF).

W przypadku, gdy PF jest zbiorem skończonym, zamiast P2* można skończoną liczbę razy aplikować definicję perfekcji. Na tym kończą się aksjomaty i definicje użyte do samego dowodu ontologicznego.

Jednak poza twierdzeniem ontologicznym Perzanowski zamierzał udowodnić jeszcze dwa twierdzenia o istnieniu: *istnienie jest włas-*

nością Boga oraz *istnienie jest perfekcją* i potrzebował w tym celu kolejnych aksjomatów. Żeby nie poprzestawać na wyrażeniu istnienia w twierdzeniu ontologicznym *przez kwantyfikator nie przez własność, co podnosi kwestię, czy kwantyfikator egzystencjalny odpowiada jakiejś rzeczywistej własności*[6], wprowadził jakość e oraz następujące aksjomaty, z których pierwszy charakteryzuje istnienie jako jakość nie zmniejszającą stopnia rzeczywistości bytów niesprzecznych:

E1. jeżeli x jest niesprzeczny, to $|x| \leq |x_e|$,
E2. jeżeli $|x| \leq |y|$ oraz $e(x)$, to $e(y)$,
Q4. (Realizacja) jeżeli x jest niesprzeczny, oraz $p \in \mathrm{Q}(x)$, to $p(x)$,

gdzie $p \in \mathrm{Q}(x)$ oznacza, że p jest jakością x–a, natomiast $p(x)$ oznacza, że odpowiednia własność $p(\ )$ jest własnością x–a i jest w ten sposób realizowana przez x. Na podkreślenie zasługuje to, że przy tak słabym aksjomacie możliwa jest sytuacja, by własność p była realizowana przez x, który nie posiada odpowiedniej cechy: $p \notin \mathrm{Q}(x)$. Naturalnym wydawałoby się więc następujące wzmocnienie:

Q4*. jeżeli x jest niesprzeczny, to $p \in \mathrm{Q}(x)$ wtw, gdy $p(x)$.

Wzmocnienie takie pozwala wyeliminować aksjomat:

P5. (Redukcja) jeżeli x oraz y są zgodne, oraz $\mathrm{PF} \subseteq \mathrm{Q}(x) \cap \mathrm{Q}(y)$, to $x = y$,

gdzie:

(Zgodność) x i y są zgodne wtw, gdy x i y albo obydwa są niesprzeczne, albo obydwa są sprzeczne.

A w kontekście pozostałych aksjomatów P5 ma dwie poważne i niepożądane – jak sądzę – konsekwencje. Po pierwsze, każda cecha nie będąca perfekcją generuje sprzeczność. Żeby się o tym przekonać wystarczy wziąć $p \notin \mathrm{PF}$ i założyć nie wprost, że $\{p\}$ jest niesprzeczny. Wówczas z aksjomatu L1 wynika, że $\mathrm{C}(\{p\})$ jest zbiorem niesprzecznym. Z Q3*, C1 i C3 wynika, że istnieją byty o następujących charakterystykach: $\mathrm{C}(\varnothing)$, $\mathrm{C}(\{p\})$ i ich bogopodobne odpowiedniki o charakterystykach:

[6] *Handbook of Metaphysics and Ontology*, s. 629.

C(PF) oraz C({p} ∪ PF). Z definicji niesprzeczności/koherencji oraz w pierwszym przypadku z aksjomatu L2, w drugim przypadku z założenia dowodu nie wprost, a w trzecim i czwartym przypadku na mocy uprzednio udowodnionego twierdzenia wszystkie te byty są niesprzeczne. W szczególności byty o charakterystykach C(PF) oraz C($\{p\}$ ∪ PF) spełniają warunki poprzednika aksjomatu P5, a mimo tego na mocy logiki są różne, bowiem z założenia mają one różne charakterystyki. Odrzucenie, prowadzącego do tej sprzeczności, założenia dowodu nie wprost zmusza do uznania, że:

jeżeli $p \notin$ PF, to $\{p\}$ jest sprzeczny.

W konsekwencji, po drugie, zbiór stopni rzeczywistości ograniczony jest do co najwyżej dwóch. Z aksjomatów C1, C3, Q3*, L2 wynika bowiem istnienie niesprzecznego bytu czysto logicznego, czyli bytu o charakterystyce C(Ø), który musi mieć jakiś stopień rzeczywistości, zatem zbiór stopni rzeczywistości musi mieć co najmniej jeden element. Skoro singelton z dowolnej jakości, nie będącej perfekcją, jest sprzeczny, a z definicji perfekcji, P1 oraz P2* wynika niesprzeczność PF, to *zbiór jakości jest sprzeczny wtw, gdy zawiera co najmniej jedną nieperfekcję*. Zgodnie z Q1 charakterystyka każdego bytu niesprzecznego ma więc postać C(P) dla P ⊆ PF i spełnia definicję P–perfekcjonizacji bytu czysto logicznego. Zatem *każdy byt niesprzeczny jest jakąś P–perfekcjonizacją bytu czysto logicznego*. Z C1, P3 i P2 wraz z definicją P–perfekcjonizacji x–a wynika:

$$\wedge\, x \wedge \mathrm{P} \subseteq \mathrm{PF},\ |x| = |x_{\mathrm{p}}|,$$

a w szczególności, że *stopień rzeczywistości* dowolnej P–perfekcjonizacji bytu czysto logicznego więc *każdego bytu niesprzecznego jest taki sam, jak stopień rzeczywistości bytu czysto logicznego*. Następnie, jeżeli nawet jest większa liczba bytów sprzecznych (w modelach parakonsystentnych), to *wszystkie byty sprzeczne muszą mieć ten sam stopień rzeczywistości*, *różny* – zgodnie z aksjomatem P1 – *od stopnia rzeczywistości wspólnego wszystkim bytom niesprzecznym*. Aksjomat P5 wyklucza bowiem różne od bytu pełnego sprzeczne byty bogopodobne, a pozostałe byty sprzeczne muszą mieć zgodnie z udowodnionym twierdzeniem ten sam stopień rzeczywistości, co ich bogopodobny odpowiednik, którym jest byt pełny. Zatem zbiór stopni rzeczywistości musi być co najmniej jednoelementowy i co najwyżej dwuelementowy.

Tak zmodyfikowana teoria pozostaje niesprzeczna – można podać jej model – i pozwala już udowodnić zarówno istnienie jedynego i niesprzecznego bytu najdoskonalszego (podmiotu *wyłącznie* wszystkich perfekcji), który ma najwyższy stopień rzeczywistości, jak i to że istnienie jest własnością tak rozumianego Boga oraz, że istnienie jest perfekcją. Jednak precyzyjny dowód, który pokazuje dodatkowo możliwości zastąpienia aksjomatu maksymalizacji Anzelmiańskiej, wykracza poza ramy niniejszego artykułu[7].

AN ANALYSIS OF JERZY PERZANOWSKIS' ONTOLOGICAL ARGUMENT

Summary

A critical analysis of Perzanowskis' attempt to develop an ontological argument based on the degree of reality shows that the comprehension axiom needs to be reinforced and that the family of all perfections is logically closed. That is to say, the P6 axiom is unnecessary. Moreover, the replacement of the reduction axiom by a strengthened instantiation axiom increases the number of degrees of reality and the class of consistent sets of qualities.

Andrzej Rygalski

[7] Fragment nieopublikowanego tekstu: Andrzej Rygalski, *Dowód ontologiczny ze stopni rzeczywistości* przedstawiłem pod tytułem *Dowód ontologiczny: próba nowego sformułowania* na konferencji *Odkrywanie umysłu: od percepcji do refleksji, Jerzemu Perzanowskiemu* in memoriam, 29 maja 2013 w Krakowie.